



# 3. BIESZCZADZKI DŁUGODYSTANSOWY RAJD KONNY

2009 r.

## Rajd zakończony sukcesem

Na maj wiele osób czeka z utęsknieniem. Dla jednych miesiąc ten kojarzy się z porą zakończonych, dla innych z rozpoczęciem weekendowych majówek, natomiast dla wszystkich miłośników jeździectwa z otwarciem, tak wyczekiwanego sezonu.



**Zbigniew Szymulański. Zawodnik, organizator i właściciel ośrodka w Łukowem z koniem Puenta podczas badania weterynaryjnego – bada lek wet. A. Stasicka.**

nie rajdu organizatorzy, Zdzisław Szymulański z KJ „Doliny Koni” oraz Tadeusz Czajka z KJK „Pod Żubrem”, nie poszedł na marne. Trasy zostały dobrze przygotowane. Dowodem na to, że nie były to jedynie czcze słowa, ani przejaw kurtuazji jest fakt, że zawodowcy wyrazili chęć przygotowywania się na tych trasach do nadchodzących mistrzostw Europy...



**Zawodnicy KJK „Pod Żubrem”  
Od lewej – Aleksandra Piotrowska,  
Maria Porąbka i Janusz Bończak**

Nikogo więc nie zdziwił fakt, że na starcie 3. Bieszczadzkiego Długodystansowego Rajdu Konnego stawilo się wielu zawodników. Splendoru imprezie niewątpliwie dodał fakt, że wśród zawodników amatorskiego jeździectwa, znalazł się reprezentant naszej kadry narodowej, Ryszard Zieliński. Mimo, że sam zawodnik widział już niejedno i startował w przeróżnych warunkach, uczciwie przyznał, że trud jaki włożyli w przygotowa-



**Prezes KJK „Pod Żubrem”  
T. Czajka w rozmowie  
z uczestnikiem rajdu  
T. Sudyką**

Nawet pogoda dostosowała się do narzuconych wysokich standardów i była wręcz idealna do przeprowadzenia zawodów. Słońce lekko przygrzewało zza chmur, więc temperatura była optymalna.

Skoro spisali się organizatorzy, nie zawiodła pogoda, zawodnicy nie mogli być gorsi i w swe starty włożyli cały swój kunszt, poparty należytych przygotowaniem kondycyjnym, nad którym pracowali niemal całą zimą i wiosną. Mogli oni rywalizować w klasie towarzyskiej i regionalnej na dystansach: 20, 40, 60 i 80 km.

Rajd zakończył się rozdaniem nagród w Łukowem – Dolina Koni. Eulalia Michalik stojąca na czele Komisji Sędziowskiej dopilnowała, by przepiękne puchary, flots i dyplomy trafiły do tych, którzy rzeczywiście na to zasłużyli. Przy biesiadnym ognisku, które rozpalono na koniec rajdu, Wszyscy świetnie się bawili. Ci, którzy nie znaleźli się w gronie zwycięzców, powodowani „sportową złością”, buńczucznie zapowiedzieli srogi rewanż w rajdzie jesiennym. Znając temperament jeźdźców można śmiało przypuszczać, że nie były to słowa rzucone na wiatr, przez co

**4. Bieszczadzki Długodystansowy Rajd Konny** zapowiada się jeszcze bardziej interesująco niż dotychczasowe.



Szanowne grono. – Jacek Kańka (lek. wet), komisja sędziowska – E. Michalik, G. Kańka, A. Hadała, J. Hołój..., w rozmowie z zawodnikiem R. Zielińskim



Siedzą od lewej – Agata Nieciecka, Wojciech Kot, i M. Wiśniewska. Stoją od lewej: Janusz Bończak, Zuzanna Korabik, Maria Porąbka, Tadeusz Zeman, Aleksandra Piotrowska, Józef P. Bossowski, Grzegorz Runowski, Grzegorz Szymulański, Ryszard Zieliński, Zbigniew Szymulański, Piotr Hoszowski.

**Pragniemy podziękować wszystkim sponsorom Gminie Baligród, Starostwu Powiatowemu w Lesku, Gminie Niepołomice, oraz Gminie Zagórz.**

**Jesteśmy bardzo wdzięczni za udostępnienie terenów leśnych Nadleśnictwom w Baligrodzie, Rymanowie i Lesku.**

**My już dziś nie możemy doczekać się nadchodzących emocji i dlatego nie zwlekając, zapraszamy jesienią w Bieszczady!**

**T. Czajka, Z. Szymulański**

**Więcej informacji:** [www.dolinakoni.com.pl](http://www.dolinakoni.com.pl), [www.konieczajka.pl](http://www.konieczajka.pl)